

Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/usa/83543,Walt-Kowalski-na-wojnie-w-Korei.html>



Fot. z zasobu IPN

ARTYKUŁ

„Walt Kowalski” na wojnie w Korei

Autor: KAROL STAROWICZ 24.06.2021

Co łączy Clinta Eastwoda z wojną w Korei? Film „Gran Torino”, który przedstawia historię niejakiego Walta Kowalskiego, Amerykanina o polskich korzeniach, weterana wspomnianego konfliktu.

Sam główny bohater, mimo że niewiele opowiadał o swojej przeszłości, wspominał o udziale w walkach z komunistami. Z pewnością każdy, kto oglądał tę produkcję, zwrócił uwagę na imię i nazwisko bohatera, w

którego wcielił się Clint Eastwood.


Okazuje się, że w zasobie Archiwum IPN znajduje sięteczka zawierająca kwestionariusze ewidencyjne żołnierzy amerykańskich i angielskich, przebywających w niewoli w Koreańskiej Republice Ludowo-Demokratycznej w 1952 r. Kwestionariusze wypełnione są w języku chińskim i angielskim, i zawierają dane osobowe jeńców. Nie byłoby w tym nic dziwnego, gdyby nie jeden istotny szczegół – prawie wszyscy mają polsko brzmiące nazwiska.



Jeniec Chester Kaczorek... Fot. z zasobu IPN

116
1952

姓名	KACZOREK CHESTER A	级别	PVT
番号	RA 17291820	职务	OFFICER
部队	U.S. ARMY 24TH DIV. 19TH REG. 3RD BN. CO "E"	原国籍	AMERICAN
父母姓名	STANLEY KACZOREK	原国籍	POLISH
姓名汉语拼音	RELECIA BIALACE	原国籍	AMERICAN POLISH
家庭住址	166 NORTH 18TH ST. ST. LOUIS, MISSOURI		
说明(在 中国)时 所知情况	1908年赴美, 1912年去英, 1917年结婚 夫妻同亡, 亡时同在 1141 二〇四连 ST. LOUIS 亡时同在 ST. LOUIS.		
取得日期 及地点	APRIL 23, 1951, 10 MILES NORTH OF 324		
备注	致		



...i jego karta jeniecka. Z zasobu

IPN

W Archiwum IPN znajduje sięteczka z kwestionariuszami ewidencyjnymi żołnierzy amerykańskich i angielskich, przebywających w niewoli w Koreańskiej Republice Ludowo-Demokratycznej w 1952 r. Kwestionariusze wypełnione są w języku chińskim i angielskim, i zawierają dane osobowe jeńców.

Polski akcent

Dokumentacja zawiera kilkadziesiąt nazwisk osób o polskich korzeniach, których rodzice, a nawet jeszcze wcześniej dziadkowie, wyemigrowali z dawnych ziem polskich do USA na początku XX w. Kwestionariusze jeńców amerykańskich i angielskich polskiego pochodzenia zostały przekazane Zarządowi II Sztabu Generalnego Wojska Polskiego (instytucja wywiadu wojskowego PRL w latach 1951–1990) przez Sztab Generalny Koreańskiej Armii Ludowej oraz przez Zarząd Polityczno-Wychowawczy Ochotników Chińskich w Korei (oddział śledczy).

Czy komuniści próbowali zwerbować jeńców na swoją stronę? Trudno na to pytanie jednoznacznie odpowiedzieć. W każdym razie znaleźli się oni w kręgu zainteresowania Zarządu II Sztabu Generalnego WP. Niewykluczone, że wywiad chciał ich pozyskać do współpracy. Czy faktycznie tak się stało? Nie wiadomo.

W Y C I A G

nazwisk ze spisu jeńców wojennych amerykańskich i angielskich
należących do 6 Europejskiej Republiki (Amerykańskiej)
podlegającej wymianie po podpisaniu umowy w Panmunjomie
o zakończeniu wojny w Korei.

№ w spisie jeńców	Nazwisko i imię,	№ jeńcy	stopień,	jednostka
W y s t a w i a n y j e ń c ó w U S A .				
	Kaschko Harold E.	0-147901	Cpl.	2 D
109	Barndoll Alphonse A.	RA-55405742	Cpl.	24 D
155	Barczykowski Stephen	US-02035795	Pvt.	24 D
180	Bedaux Joseph F.	0-1336064	1Lt.	3 D
242	Bollstadt Walter F.	RA-13316066	PFO	2 D
450	Chlanski Frank F.	RA-13007904	M/Sgt.	7 D
742	Dimonick Eugene F.	RA-16077116	Sgt.	24 D
1022	Gavala Stephen F.	RA-13333763	PFO	7 D
1046	Glawacki Stephen	RA-13307834	Pvt.	2 D
1045	Godlinski Richard W.	RA-12941855	PFO	2 D
1067	Gorawick Carl F.	RA-16075280	SFO	1-0D
1066	Gorka Earl D.	RA-16306558	Pvt.	7 D
1068	Gorecki Chester F.	RA-12941417	PFO	2 D
1069	Gorecki Raymond A.	US-05047705	Sgt.	5-002
1088	Gresham Harry	US-01018163	Pvt.	2 D
1421	Kaczorek Chester A.	RA-17811820	Pvt.	24 B
1430	Kahnack John	0-110222	Cpl.	2 D
1463	Kaczmarek Charles D.	RA-10555594	Pvt.	1-0D

Fragment wyciągu z wykazu jeńców amerykańskich i angielskich w niewoli KRL-D. Z zasobu IPN

Chester Kaczorek

Dzięki zachowanym w zasobie Archiwum IPN kartom jeńcekim możemy dziś przyjrzeć się niektórym postaciom. Przykładowo: przebywający w niewoli północnokoreańskiej Chester Kaczorek pochodził ze stanu Missouri. Urodził się 4 kwietnia 1928 r. Jego rodzice, Stanley Kaczorek i Feliksa Bialik (w kwestionariuszu jeńcekim zapisano błędnie jako Felecia Bialack), mieli polskie korzenie. Ich syn miał wykształcenie podstawowe (8 klas szkoły). Pracował w fabryce i był kierowcą ciężarówki. Do armii amerykańskiej zaciągnął się prawdopodobnie 10 października 1950 r. Jakimi motywami kierował się, wstępując w szeregi amerykańskiej piechoty? Chęcią walki z komunizmem, poprawienia swoich warunków materialnych czy może ucieczki przed problemami?

Niestety w zachowanych materiałach archiwalnych nie znajdziemy odpowiedzi na te pytania. Jedno jest pewne – do Korei przybył 10 kwietnia 1951 r. po odbyciu szkolenia wojskowego. Jako żołnierz służył w Kompanii K z 24. Dywizji Piechoty. Jego jednostka wojskowa uczestniczyła w walkach na terytorium Korei Północnej. Niestety, już po niespełna dwóch tygodniach, tj. 23 kwietnia 1951 r., dostał się do niewoli. Co ciekawe, początkowo – z uwagi na brak możliwości korespondencji – jego rodzina w USA myślała, że nie żyje. Dopiero pod koniec grudnia 1951 r. w lokalnym radiu ogłoszono, że wśród jeńców amerykańskich znajduje się Chester Kaczorek.

Warto tutaj zaznaczyć, że Amerykanie po przeprowadzeniu udanej operacji „Chromite” (bitwa o Inczon) i

przekroczeniu 38. równoleżnika bez większych przeszkód opanowali 90% terytorium Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej i dotarli do granicy Chińskiej Republiki Ludowej. Jednak w wyniku niespodziewanego ataku Chińskich Ochotników Ludowych w październiku 1950 r. wojska amerykańskie wycofały się z nad rzeki Yalu na pozycje wyjściowe na terytorium Korei Południowej. W efekcie panującego chaosu i skoordynowanych ataków sił chińskich wielu amerykańskich żołnierzy zaginęło lub dostało się wówczas do niewoli komunistycznej.

Amerykanie po przeprowadzeniu udanej operacji „Chromite” (bitwa o Inczon) i przekroczeniu 38. równoleżnika bez większych przeszkód opanowali 90% terytorium KRL-D i dotarli do granicy ChRL. Jednak w wyniku niespodziewanego ataku Chińskich Ochotników Ludowych w październiku 1950 r. wycofali się z nad rzeki Yalu na pozycje wyjściowe na terytorium Korei Południowej.

Chester Kaczorek znalazł się w niewoli w wyniku wielkiej ofensywy wojsk chińskich i północnokoreańskich przeprowadzonej na przełomie kwietnia i maja 1951 r. Pomimo tego, że natarcie sił komunistycznych zostało ostatecznie zatrzymane przez kontrofensywę sił ONZ, wielu amerykańskich żołnierzy dostało się do niewoli. Według amerykańskiej bazy jeńców wojennych, znajdującej się na stronie internetowej National Archives, Chester Kaczorek przebywał dwa lata w obozie jenieckim w Changsong położonym niedaleko rzeki Yalu na terytorium północnokoreańskim. Dopiero po podpisaniu rozejmu w Panmunjomie 27 lipca 1953 r. uregulowano kwestię jeniecką i 18 sierpnia tego samego roku został zwolniony z obozu jenieckiego. Po powrocie do domu został odznaczony Medalem Jeńca Wojennego.

Niestety w kwestionariuszu nie podał informacji, czy walczył w Europie Zachodniej, czy na Pacyfiku. W 1945 r. został zdemobilizowany. Jednak po wybuchu wojny koreańskiej ponownie chwycił za broń. Służył w 15. Batalionie Artylerii Przeciwlotniczej w ramach 7. Dywizji Piechoty.

Uczestniczył w bitwie o zbiornik Chosin (27 listopad – 13 grudzień 1950 r.), która w historiografii chińskiej przedstawiana jest jako zwycięstwo nad „amerykańskimi siłami imperialistycznymi”. W rzeczywistości było to pyrrusowe zwycięstwo okupione gigantycznymi stratami po stronie chińskiej (ok. 50 000 zabitych). W wyniku bitwy ok. 5 000 Amerykanów zaginęło. Wśród nich znajdował się Frank Celusniak, który dostał się do niewoli 1 grudnia 1950 r. Oficjalnie został uznany za zaginionego w akcji do momentu, gdy jego rodzice niecały rok później w październiku otrzymali od niego list, w którym zapewniał, że żyje. Celusniak przebywał w obozie jenieckim w Changsong rozlokowanym niedaleko rzeki Yalu (być może razem z Chesterem Kaczorkiem). W niewoli spędził 33 miesiące i znalazł się wśród 275 Amerykanów uwolnionych we wrześniu 1953 r. Po powrocie do domu został odznaczony Medalem Jeńca Wojennego.

Charles Wysoczynski

Jak miał raz powiedzieć w udzielonym przez siebie wywiadzie, całe jego życie związane było z armią. Urodził się 17 lutego w 1923 r. w Grand Rapids (stan Michigan). Jego rodzice także pochodzili z dawnych ziem polskich (Charles i Anna Wysoczynski). W szkole średniej służył w Korpusie Szkoleniowym Oficerów Rezerwy (ang. *Reserve Officers' Training Corps* – ROTC). W lutym 1943 r. powołano go do Korpusu Lotniczego Armii. Jednak nie spełniał warunków zdrowotnych tej jednostki wojskowej. Wobec tego został przeniesiony do innej formacji jako inżynier wojskowy. W 1944 r. walczył w Europie Zachodniej. W maju 1945 r. otrzymał stopień podporucznika piechoty i został przydzielony do 79. Dywizji Piechoty jako dowódca plutonu. Po zakończeniu zmagañ wojennych w Europie wrócił do USA do Michigan, gdzie służył w Gwardii Narodowej. Jednak nie spędził dużo czasu w rodzinnych stronach. W 1949 r. wyjechał do Japonii, zasilając stacjonującą tam armię amerykańską.

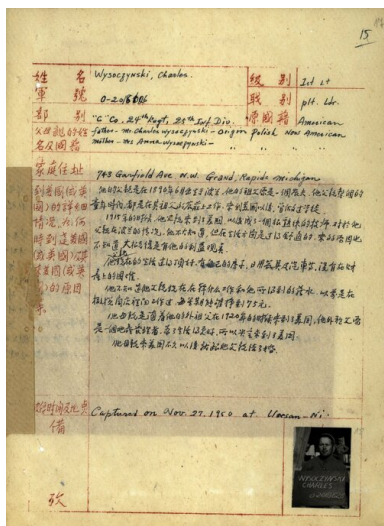
Z zachowanych wspomnień wyłania się przerażający obraz niewoli komunistycznej. Amerykańskich żołnierzy zmuszano do długich marszów śmierci. Po drodze tych, którzy nie dawali rady lub byli ciężko ranni, komuniści dobijali bagnetem. Okoliczna ludność koreańska obrzucała pojmanych wyzwiskami, kamieniami, czasami dochodziło do

rękoczynów.

Po wybuchu wojny koreańskiej ponownie wrócił na front jako dowódca plutonu w Kompanii C, 1. Batalionu 24. Pułku Piechoty – była to jednostka wojskowa, która składała się głównie z żołnierzy afroamerykańskich. Wspomniana formacja istniała w latach 1869-1951 i 1995-2006. Wysoczynski uczestniczył w walkach w południowo-wschodniej części Półwyspu Koreańskiego (tzw. worek pusański). Następnie po przekroczeniu 38. równoleżnika przez wojska amerykańskie jego kompania dotarła do rzeki Yalu, gdzie kontynuowała działania zbrojne. Jednak nagły atak Chińskich Ochotników Ludowych spowodował, że Amerykanie musieli się wycofać. W trakcie odwrotu jednostka, którą Wysoczynski dowodził, uległa rozproszeniu. Przewaga liczebna Chińczyków nie zniechęciła go do podjęcia działań mających na celu odnalezienie swoich żołnierzy. Niestety nieznaną terenu spowodowała, że został złapany przez komunistów pod koniec listopada 1950 r.



**Jeniec Charles Wysoczynski... Fot.
z zasobu IPN**



...i jego karta jeniecka. Z zasobu

IPN

W efekcie był przetrzymywany w chińskim obozie jenieckim w Pyok-Dong (nieдалeko rzeki Yalu) przez 34 miesiące. Z zachowanych wspomnień wyłania się przerażający obraz niewoli komunistycznej. Amerykańskich żołnierzy zmuszano do długich marszów śmierci. Po drodze tych, którzy nie dawali rady lub byli ciężko ranni, komuniści dobijali bagnetem. Okoliczna ludność koreańska obrzucała pojmanych wyzwiskami, kamieniami, czasami dochodziło do rękoczynów. Po dotarciu do obozu jenieckiego sytuacja więźniów bynajmniej nie ulegała poprawie. Wielu z nich umieszczano w izolatce. Sam Charles Wysoczynski wspominał, że był wielokrotnie bity i głodzony. Ponadto poddano go komunistycznej indoktrynacji. Pomimo silnej presji w postaci tortur psychicznych i fizycznych pozostał wierny USA. Warto tutaj zaznaczyć, że chińscy komuniści zachęcali Amerykanów do przejścia na ich stronę, stosując specjalne przywileje w formie lepszych racji żywnościowych.

Ostatecznie Charles Wysoczynski, na mocy zawartego rozejmu w Panmundżomie w 1953 r., został zwolniony z obozu jenieckiego. Pomimo odniesionych ran pozostał w wojsku jako dowódca kompanii i instruktor w Szkole Piechoty Armii USA. W trakcie swojej służby otrzymał Brązową Gwiazdę, Purpurowe Serce za rany odniesione w niewoli, Medal Jeńca Wojennego, Bojową Odznakę Piechoty, Odznakę Spadochroniarza oraz Medal Ambasadora Pokoju Republiki Korei.

Listy bez odpowiedzi

Pewną ciekawostką stanowią, przechowywane w zasobie Archiwum IPN, odpisy listów żołnierza, niejakiego Władysława Koziary, napisanych 2 grudnia 1950 r. do rodziny mieszkającej w Przeworsku. Trudno doszukać

się w nich szczegółów na temat jednostki wojskowej, w której służył lub miejsc konkretnych działań zbrojnych. Jednak ukazany w nich dramatyzm walk pokazuje wojenne piekło, jakiego doświadczyli żołnierze (zachowano pisownię oryginału):

„Kochani rodzice i siostra (...) Bardzo Bogu dziękuję, że my się wydostali z naszego kotła pierwszego grudnia, ciężko było nam przez 12 dni nie mogliśmy się nijak wygramolić, ciężkie były te dni (...) do niewoli nie chcieliśmy iść bo kto się dostanie to [komuniści] zabijają zaraz, bo my takie wypadki widzieli jak jest, tam mordują kto podejździe. Niech Bóg nam błogosławi od wszystkich. Nasze będzie wszystko odpoczywamy - czekamy kiedy ruszyc znów. Wigilia nadchodzi a ja na pewno będę w ogniu w dymach bojowych ale nic nie szkodzi to jest dla nas i dla naszego honoru”.



Swoiste *tableau* jeńców amerykańskich w niewoli komunistycznej Korei. Fot. z zasobu IPN

Na koniec należy podkreślić, że wojna koreańska toczona w latach 1950-1953 pochłonęła ok. 4 mln Koreańczyków, co stanowiło 10% całej populacji półwyspu (Korea Północna straciła około 600 tys. żołnierzy i 2 miliony cywilów, Korea Południowa 70 tys. żołnierzy i prawie milion cywilów, chociaż niektóre badania historyków mówią nawet o stracie ok. 400 tys. żołnierzy południowokoreańskich). Natomiast po stronie Chińskiej Republiki Ludowej poległo ok. miliona żołnierzy. Z kolei USA poniosły najmniejsze straty - 34 tys. zabitych. Ilu wśród poległych amerykańskich żołnierzy miało polskie korzenie? Odpowiedź na to pytanie

pozostaje zagadką, co nie zmienia faktu, że podczas wojny koreańskiej wśród walczących znajdowali się również żołnierze polskiego pochodzenia.

COFNIJ SIĘ